

Sygn. akt II KZ 35/12

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

w sprawie **Z. T.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 września 2012 r.,

zażalenia skazanego na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącej II Wydziału

Karnego Sądu Apelacyjnego, z dnia 17 lipca 2012 r.,

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania karnego w sprawie o sygn. akt II K 513/09 Sądu Rejonowego

nie uwzględnić zażalenia skazanego na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącej II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 17 lipca 2012r.

UZASADNIENIE

Skazany – wnioskodawca złożył wniosek o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt II K 513/09.

Ponieważ ustanowiony wnioskodawcy adwokat z urzędu nie znalazł podstaw do wznowienia przedmiotowego postępowania, a wnioskodawca nie uzupełnił owego braku formalnego w określonym mu terminie poprzez znalezienie innego fachowego pełnomocnika procesowego, który nadałby bieg omawianemu wnioskowi o wznowienie postępowania, Sąd Apelacyjny, zarządzeniem z dnia 17 lipca 2012 r., na podstawie art. 120 k.p.k., odmówił przyjęcia wskazanego wniosku.

Wnioskodawca w terminie wniósł zażalenie na przedmiotowe zarządzenie. W złożonym przez siebie zażaleniu wnioskodawca podniósł, cyt: „Proszę o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych. Obecnie zamieszkuje w Z. i

w drodze do tej miejscowości zaginął mnie bagaż podręczny w którym znajdował się list z Sądu Apelacyjnego. Nie mogłem odpisać ponieważ nie znałem adresu do Sądu, a termin 7-dniowy jest bardzo krótki, natomiast ja nigdy nie miałem kontaktu w Sądzie i nie wiedziałem, że moja sprawa tam dotrze. O adresie dowiedziałem się dopiero po otrzymaniu obecnego zarządzenia i o sygn. Akt.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Istnieje od dawna już ugruntowany, tak w doktrynie jak i orzecznictwie, pogląd na zagadnienie, jakie wyłania się z przebiegu postępowania o wznowienie przeprowadzonego względem sprawy wnioskodawcy. Powtórzyć więc ponownie należy znane argumenty.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że wprowadzeniu tzw. przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniu o wznowienie przyświecało założenie, iż, przez wzgląd na rozległe ustawowe ograniczenia tego postępowania wnioski o wznowienie powinny odpowiadać wymogom odpowiedniej fachowości. Niezbędne pozostaje zwłaszcza podawanie w takich wnioskach właściwych podstaw wznowieniowych, co wymaga określonego, wysokiego (trzeba stwierdzić), stopnia wiedzy oraz praktyki prawnej. Gwarancją posiadania tych przymiotów przez autorów takich wniosków stanowić ma, w założeniu, właśnie przymus adwokacko-radcowski. Przypomnieć w tym miejscu wypada, iż, na gruncie obecnie obowiązujących przepisów, uzyskanie tytułu zawodowego adwokata bądź radcy prawnego wymaga wieloletniego obcowania z prawem, również w praktyce. Realistycznie zatem ustawodawca przyjął, że osoby legitymujące się powyższymi kwalifikacjami powinny być odpowiednio kompetentne do sporządzenia, nadzwyczajnego przecież, środka zaskarżenia jakim jest wniosek o wznowienie postępowania w prawomocnie zakończonej sprawie. Ustawodawca nie może jednak mieć takiej samej, bądź chociażby porównywalnej, pewności co do biegłości w prawie innych osób. Stąd też wynika przedmiotowe ograniczenie. Ma ono, przede wszystkim, na celu zapewnienie poprawnego, pod względem formalnym i merytorycznym, sporządzenia przez stronę odpowiedniego wniosku o wznowienie postępowania, co umożliwi sądowi jego prawidłowe rozpoznanie i należyty bieg postępowania. Pamiętać należy, iż, ze względu na naturę omawianego środka prawnego, powoduje on często w praktyce sprawdzenie znacznej części uprzedniego przebiegu postępowania w sprawie, w tym również mocno oddalonego

w czasie od momentu rozpoznawania wniosku. Dlatego właśnie szczególnie ważne jest profesjonalne przygotowanie takiego wniosku i z tego właśnie doniosłego względu ustawodawca zdecydował się ograniczyć prawa przysługujące, w omawianym wypadku, stronie.

Jeżeli wniosek o wznowienie postępowania nie pochodzi od prokuratora albo od podmiotów wymienionych w art. 521 k.p.k., to ustawa *nie przewiduje* odstępstwa od wymogu sporządzenia i podpisania takiego wniosku przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym. Niezachowanie powyższego wymogu i nieusunięcie wymienionego braku, pomimo pozostawania do tego wezwanym w trybie art. 120 k.p.k., pociąga za sobą, z mocy art. 530 § 2 k.p.k., odmowę przyjęcia obarczonego wymienionym brakiem wniosku przez prezesa sądu, bądź prezesa lub wiceprezesa wydziału, do którego taki wniosek wniesiono.

Podkreślić przy tym należy, że wciąż aktualny pozostaje pogląd Sądu Najwyższego, iż na tym szczególnym etapie postępowania, jaki stanowi postępowanie zmierzające do wniesienia wniosku o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania, prawo do obrony zagwarantowane jest już przez sam fakt ustanowienia wnioskodawcy adwokata z urzędu. W przypadku, gdy adwokat oświadczy, że nie stwierdził podstaw do wystąpienia z wnioskiem o wznowienie postępowania, brak jest w unormowaniach kodeksu postępowania karnego przepisu, który upoważniałby Sąd do nakazania obrońcy z urzędu sporządzenia takiego wniosku. W takim wypadku zakłada się, że zgodnie ze swą najlepszą wiedzą i należyłą miarą staranności obrońca z urzędu przeanalizował sprawę pod kątem ewentualnego istnienia podstaw wznowieniowych, a okoliczność, iż nie znalazł takowych, traktuje się po prostu jako ich faktyczny brak. Nie istnieje także, w chwili obecnej, żaden przepis nakazujący w opisanej sytuacji ustanowić wnioskodawcy innego obrońcę z urzędu. Prawo wnioskodawcy do obrony należy uznać w takim wypadku za skutecznie zagwarantowane poprzez przydzielenie przez Sąd jednego, pierwszego, obrońcy z urzędu – bez konieczności wyznaczania kolejnych. W omawianym wypadku następny etap postępowania o wznowienie powinno zatem stanowić znalezienie sobie przez wnioskodawcę w wyznaczonym mu terminie adwokata z wyboru w celu wniesienia i popierania wniosku przed sądem. Podkreślić należy, że wymóg ten pochodzi wprost z ustawy i nie jest możliwe pominięcie go z *jakiego bądź* powodu.

Zważywszy na przedstawione powyżej argumenty należy zatem przyznać rację decyzji Sądu Apelacyjnego.

Zarazem, jeśli potraktować zażalenie wnioskodawcy jako wniosek o przywrócenie terminu do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania przez komercyjnego fachowego pełnomocnika procesowego, to również i w tym wypadku nie zasługuje on na uwzględnienie. Tym razem ma to miejsce przez wzgląd na fakt, że, wbrew nakazowi przewidzianemu w art. 126 § 1 k.p.k., wnioskodawca nie dopełnił jednocześnie czynności, która miała być wykonana w utraconym terminie – czyli nie złożył razem z wnioskiem o przywrócenie terminu podpisanego przez fachowego pełnomocnika procesowego wniosku o wznowienie postępowania.

Mając przytoczone względy na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części niniejszego postanowienia.